

Wiadomości krajowe.

Z Klagenfurtu donoszą, że tamteży dnia 24. Marca, gwardya Jego Cesarzowicki Mci Arcy-Xięcia Rainera, Wice-Króla Lombardzko-Weneckiego, z Wiednia do Medyolanu przechodziła. Jego Cesarzewicowska Mość miał, iak słyhać, przedsięwziąć podróż swoją dnia 1go Kwietnia, i iechać na Salzburg.

Wiadomości zagraniczne.

Kraie Barbaryjskie.

Dziennik handlowy (Journal du Commerce) i listy z Turynu, (za których niezawodność Dostrzegacz Austriacki ręczy) donoszą, że Dey Algierski na zarazę morową umarł. Na tron jego miał, iak słyhać, pierwszy jego Minister, Coja de Cavalli, bez żadnego odporu wstąpić.

Wielka Brytania.

Na posiedzeniu Izby niższej dnia 9go Marca, żądał jeneralny Fiskał pierwszego odczytania uchwały warowawczej (Indemnity-Bill), mocą której wszystkie osoby z powodu ostatnich niespokoiów uwięzione, za niewinne uznano i Ministrów od wszelkiej dalszej odpowiedzialności uwolniono.

Na to P. Lambton (Reprezentant z Durhamu i bankier w Newcastle) odezwał się w te słowa: „Ministrowie żądają od nas zupełnego uwolnienia od wszelkiej odpowiedzialności; ale ich postęпки nie zasługują na to. Obierają oni tajny Wydział dla swojego worka zielonego! a Wydział ten popisuje się z mądrością swoją, gdy bezrozumne usiłowania iednego zbankrutowanego aptekarza lub zgłodniałego łatacza botów iawnym buntem i zdradą okrzykną. Stawiają oni przed Sądem iednego ze swich szpiegów, dla świadczenia przeciwko tym ludziom; ale poczciwy Sąd Przysięgłych (Jury) na świadectwo takich ludzi, żadnego człowieka potępić nie chce. Ministrowie nie mieli żadnego innego sposobu, iak tylko Narodowi kaganiec na usta włożyć. Ohydny Robespierre naybardziej wście-

łość swoją wywierał przeciwko bogaczóm, i Magnatom, gdy go nienawidzić zaczęto, lecz Ministrowie nasi wywierali ją naybardziej przeciwko biednym zgłodniałym rękodzielnikóm. Kto litościwe ma serce, tego musiało wzruszyć mnostwo głodnych robotników: lecz Rządcy nasi żadney nie mieli litości. Wysyłali oni swojego Oliwera dla wzniecania niespokojności, ażeby tym sposobem tyrańskim czynom swoim pozor słuszności nadadź. Ten arcy-spieg spieszył od Hrabstwa do Hrabstwa, wzniecając wszędy bunty i rozruchy. Narzeczie udało mu się że parę ludzi do czynności uwiódł. Stracono Brandretha i parę innych; ale dla czegoż puszczone wolno człowieka, który owych straconych tylko iako narzędzi swoich używał? Jestże to sprawiedliwość, karać zwiedzionych pominąwszy herszta Oliwera? Ministrowie żądają opieki dla tych, którzy im o knowanych spiskach donosili. Lecz sąże ci donosiciele z innych miar ludzimi prawymi? Nie! są to od Ministrów wysyłane szpiegi na krew łaknące; są to sami sprawcy wszelkiego złego i niespokoiów. (Tu zawołano: „Słuchajcie!“) Wyiawiły się o nich rzeczy, które oburzać muszą, a o których iedna szanowna gazeta (Times) namieniła. Mogę tu przed szrankami Izby stawić pewnego Jegomości, który szczegóły okazać zdoła. (Na to powstało głośne wołanie). W dzień zagaienia przeszłorocznych posiedzeń parlamentowych, spotkał ón Oliwera właśnie na wchodzie gwardyi przyboczney do parku, i słyzał od niego naygroźniejsze szkalowania przeciwko Osobie Xięcia Rejenta, końcem oburzenia Ludu. Ow Jegomość czyni! Oliwerowi przedstawiania, lecz nadaremnie. Skutkiem ich było zuchwałę targnienie się przeciwko Osobie Xięcia Rejenta, i przeciwko zawieszczeniu aktu Haheas-Corpus. (Tu powstało znowu głośne wołanie). Pomieniony Jegomość stwierdzi to przysięgą, iezeliby tego żądano. Mamyż przy takich czynach dla wszystkich szpiegów na pogotowiu mieć uwolnienie od odpowiedzialności? Ja protestuję się przeciwko temu imieniem Hrabstwa, które reprezentuję.“ Na tę mowę powstały znowu głośne i ustawiczne okrzyki, przy pierwszym atoli głosowaniu, było 190 głosów za projektem, a 64 przeciwko projektowi.

Na temże samem posiedzeniu wniosek Lorda Althorpa względem zmniejszenia wojska w Anglii będącego o 5000 ludzi, 63ma kreskami, przeciwko 42 odrzucono.

Dnia 10go Marca P. Lokhart przelożył Izbie niższej skargę 14,000 mieszkańców Londyńskich przeciwko iedenastom znacznym browarnikom, o niezmierne podrózenie porteru. P. Barclay (takoz browarnik) oświadczył, że skarga ta przeciwko browarnikom porter warzącym iest naynieprawiedliwsza, co przy następných sposobnościach ekażać przyobiecał.

Dnia 11go Marca rosprawiano w Izbie niższej znówu nad uchwałą zawarowawczą (Indemnity-Bill) Sir Samuel Romilly zabrał głos w te słowa: „Zdaie mi się, że za zastępną ieszcze iest coś czarnego, co Ministrowie pokryć usiłują. Czyliż Anglika bardziey co oburzać może nad gwałtowne wlamywanie się do domu iego, dla znalezienia papierów, na którychby przeciwko niemu może jaką skargę o życie lub śmierć idącą oprzeć zdołano? O północy napadano na domy, przewracano wszystkie szafy od góry do spodu, mieszkańców kuto w kajdany, i porywano; a jakimże to prawem? Oto, na mocy przewybornego okólnika, który Sekretarz Stanu spraw wewnątrznych, do urzędników rozesał. O północy wpadniono do domu pewnego Swintona, który spoczywał z małżonką swoją przy nadziei będącą. Wszystko poprzetrzasano. Męża porwano okuwszy go w łańcuchy a niewczesny połóg był skutkiem przestachu. Drugie dziecko, pielęgnowania rodzicielskiego pozbawione, oddano do Szpitalu ubogich, a oyciec nie był nic winien. (Zawołano: „Słuchajcie!“) Pytam się tych Ichmościów co mają moc zawieszania praw krajowych, pytam się ich, czyli też także i Boskie prawa znosić mogą? Jeżeli się tak dłużej dziać będzie, tedy nakoniec z niemiernym poetą naszym powiemy: że Angliia, iane Narody zwyczajnie przyzwyczajona, nad sobą samą i nad Konstytucją swoją haniebne odniosła zwycięztwo.“

Sir Francis Burdett: „Sędziwy i szanowny Sędzia Angielski Lord Coke, odmawiał Sędziów piekielnych w tych słowach: „Pierwey karzą, a potem słuchają nieszczęśliwych.“ „Muszę ia,“ (mówił daley Sir F. Burdett) „teraźniejszych Ministrów naszych ieszcze gorzej malować.“ „Pierwey oni karzą, lecz nawet ani potem nieszczęśliwych nie słuchają; owszem nie tylko dla siebie, ale też i dla wszystkich dopomagaczów swoich obrony żądają.“

P. Canning: „Właściwie idzie tu rzecz o to, czyli projekt do prawa ze strony Izby wyższej uchwalony przyjąć, alboliteż zamiast zabezpieczenia Ministrów owszem oskarzenie

ich o zbrodnię Stanu (impeachment) za iedyyny srodek poczytać należy? A iakież to mamy powody do tego? Według zdań sprawy Izb obu, postępował sobie Rząd z naywiększą mądrością i łagodnością. Lecz teraz mamy mnóstwo prośb od ludzi twierdzących, że ich za same tylko zasługi więziono, że są nayniewiniejszymi, i że ich naystraszniejszym sposobem krzywdzono. Zdaniem pewnych Ichmościów, wszystkie te ważne doniesienia składać mają obecnie zasadę do oskarzenia Ministrów, a to wydaie mi się tak, iak gdyby logika mówić chciała, że z dwóch rzeczy nie stanowiących coś stanowczego wnosić należy. Ależ nakoniec występuje Oliwer. Złoczyńca ten już przeszło od roku znanym był pewnemu Jegomości iako herszt i podżegacz zuchwalstwa w parku popełnionego. Ale dla czegoż nieznany ów Jegomość, którego dobro tego Kraiu tak bardzo obchodzi, dla czegoż ón mówi owego hultaja zawczasu nie doniosł i spisku nie odkrył? Czemuż to teraz dopiero wyiawia? Oto, ponieważ Oliwera cierpieć mógł iako buntownika, lecz nienawidzi go iako donosićciela. (Tu zawołano: „Słuchajcie: Słuchajcie!“) By tylko cała ta okoliczność, nie była szczyrem wynalazkiem, dla omamienia głupców i prostaków. (Tu znówu zawołano: „Słuchajcie!“)

Też same rosprawy ciągnęły się ieszcze i dnia 12go Marca. Strona oppozycyyna przytoczyła po pierwszy raz owo już dawniey w gazecie Londyńskiej Morning-Chronicle wskazane twierdzenie, że okrzyczany szpieg Oliwer sprawcą był takoz i scen burzliwych, zdarzonych przeszley zimy, gdy Xiąże Rejent do Parlamentu iechał. P. Canning miał długą mowę na obronę Ministrów, gdzie na oppozycję naybardziey bronią ironii nacierając, między innemi twierdził, że nawet ani kiedy istniał iakowy ozłowiek nazwiskiem Dewhurst, któremu przecieź mowey oppozycyyni w ruchach Derbyshirskich tak ważną rolę przypisują. O godzinie trwszej po południu 238ma kreskami przeciwko 65, uchwalono powtórne odczytanie uchwały zawarowawczej (Indemnity-Bill) i odesłanie iey do Wydziału.

Na posiedzeniu Izby niższej dnia 13go Marca uchwalono trzecie odczytanie pomienioney uchwały zawarowawczej, a to 85ma kreskami przeciwko 25; po czem ją bez żadnego sporu przyjęto.

Lordowie Erskine, Anklam, Holland, Landsdown, Rosslyn, King, Caernarvon, Grosvenor, Lauderdale i Montford, protestowali się na piśmie przeciwko teyże uchwałie.

Cazeta Londyńska Morning-Chronicle twierdzi, że skoro Ministrowie owey tak

wpragnionej uchwały zawarowawczej dopną, tedy Parlament raptem lada w dzień rozwiąza.

Na temże samem posiedzeniu Izby niższej (dnia 13go Marca) proponował Lord Althorpe, aby zniesiono trwającą dotychczas dodatkową opłatę od skór, ponieważ przez to niszczy się handel skórami. Kanclerz Izby Skarbowej obstawał żywo przeciwko temu projektowi; skoro atoli przyszło do głosowania, przyjęto propozycję Lorda Althorpe 94ma kreskami przeciwko 84rem, a w skutku tego zezwolono natychmiast na podanie projektu do prawa, względem zniesienia pomienionej dodatkowej opłaty od skór, którą przed dwoma latami nałożono, a która po 1 1/2 pency od funta skóry wynosząc, jeżeli skóry są zagraniczne, na rok 260,000 funtów szterlingów (2,600,000 ZR.) czyni. Mniejszość 10 głosów, która przy tej rozprawie na stronę Ministrów wypadła, świadczy, iak bardzo dobrza właściciele skłonnii są do zwalania ciężarów krajowych na handlującą klasę mieszkańców.

P r u s y .

Do Stanów Xięztwa Saskiego wyszło Królewskie rozporządzenie Gabinetowe, w którym się zawiera: „Ponieważ obrady Moiej Rady Stanu względem urządzenia Stanów prowincjonalnych ieszcze do tego nie doszły stopnia, by zgromadzenie Stanów Xięztwa Saskiego nastąpić mogło, przeto na wybieranie uchwalorych podatków sposobem dotychczasowym, trwać ieszcze tak długo, dopóki systema podatkowe Radzie Stanu do roztrząśnienia przełożone, uchwalone nie będzie, co niezawodnie wkrótce nastąpi.“

Według pism publicznych, przyrzekł N. Król Pruski Corce Swoiej, terażniejszej W. Xiężnie Mikołajowej, podczas pożegnania się z Nią w Berlinie, że Ją za rok w Rossyi odwiedzi; tego zaś przyrzeczenia dopełni w lecie terażniejszym tem przedzey, ponieważ W. Xiężna iest przy nadziei. W skutku tego ma N. Król Pruski ieszcze w miesiącu Maiu r. b. z Berlina wyiechać, i iechać na Poznanie, Marienwerder i Królewiec, gdzie odprawi popis woysk tamże zgromadzonych, a z tamtąd puści się do Moskwy, gdzie W. Xiężna rozwiązania swoiego czeka.

Wydawca dzieła: „O szkodliwości ćwiczeń gymnastycznych“ (Thurnfeld) otrzymał dwa listy, a mianowicie, ieden od Pruskiego Kanclerza Stanu Xięcia Hardenberga w tych wyrazach: „Z nacyzultsem podziękowaniem donoszę W. Panu, że otrzymałem dzieło, które mi WP. pod dniem 21. z. m. przesłałeś, a rad oddając sprawiedliwość celo-

wi iego, pragnę, by takż i u Publiczności zastużoną pochwałę zyskało. W Engers pod Koblencyją dnia 1. Stycznia 1818.“ (Podpisano) „Xięże Hardenberg.“ — Drugi list otrzymał pomieniony autor od Ces. Austriackiego Posta Hrabiego Zichy, w wyrazach następujących: „Mam sobie dane zlecenie abym W. Pana uwiadomił, że N. Cesarz Jegomość Pan mój naymilsociwszy, dzieło W. Pana „o szkodliwości ćwiczeń gymnastycznych“ z szczególniejszem upodobaniem przyjął, i o-nemuż w prywatney bibliotece swoiej miejsce naznaczyć raczył. Mniemam, że W. Panu tego wyszczególnienia tem bardziej powinnować mogę, ponieważ to świadczy, że pożyteczne i patriotyczne usiłowanie Jego, nawet i w miejscu wysokiem zastużoną pochwałę odbiera. Jestem z szczególniejszym szacunkiem etc.“ — (Podpisano) „Hrabia Zichy.“

Królestwo Polskie.

(Z Warszawy dnia 31. Marca.)

Seym Królestwa Polskiego
Posiedzenie 2gie dnia 28. Marca.

Po zgromadzeniu się Senatu i Rady Stanu w Izbie Senatorskiej, a Postów i Deputowanych w Poselskiej, JW. Marszałek Seymu wezwał ostatnią, aby porządkiem Woiewództw do pierwszej udała się. Na czele więc mając swego Marszałka, Izba Poselska złączyła się z Senatorską, poczem JW. Przyzdujący w Senacie, mową, posiedzenie zagaiwszy, dał głos Radzie Stanu. Członki zatem Rady Stanu JWW. Rady Stanu Kajetan Koźmian i Ludwik Płater i Referendarz Tomasz Grabowski, czytali kolejno sprawę zdaną N. Panu przez Radę Stanu, za pośrednictwem Senatu o stanie Kraiu i działaniach każdej w szczególności Kommissyi Rządowej.

Nastąpiło daley rozłączenie się Izb, przy czem Przyzdujący w Senacie zabrał głos, wynurzając między innemi co następuje:

„Uczyniony dopiero Obraz stanu Kraiu Polskiego, stawia nam przed oczy, co Seymowi zgromadzonemu działać należy. Smutna wprawdzie nadchodzi chwila rozłączenia się z Reprezentantami Narodu, lecz gdy to rozłączenie dla utworzenia dobra dzieje się, przykrem nam nie będzie, ale owszem, pomysłną wroźbą w uwienczeniu go przyszłym skutkiem. Biercie z sobą na zasiłek obrad Waszych, miłość dla Oyczyzny, i wdzięczność dla dobroczynnego Monarchy, który tego tylko żąda abyśny sami przez siebie dobro własne utworzyli. Dowiódł nam w mowie swoiej, że łaska Jego, a z tej skutek, szczęście przyszłe dla nas, nie w samych słowach istnieje, albo-

wiem czyn, który oświadczył w obliczu świata, jest tego godłem nayspewniejszym. Przyłożmy więc starania, iakby ubiegać się, dać mu godny dowód naszey wdzięczności, w dopełnieniu chęci Jego, do szczęścia kraiowego zmierzających. Nie słowami, ale uczynkiem, wywiążemy się z dobrodziejstw.“

„Idźcie więc Prawodawcy pracować oho-
to dobra własnego, Oyczyzny i potomków
waszych. Idźcie dopełnić życzeń Monarchy
waszego. Idźcie nakoniec ziścić, w oczach
świata zdziwionego, szczęścia oczekiwaną
wróżbę e c“

Po oddaleniu się Izby Poselskiej wybrani zostali w Senacie:

Do Kommissyi Skarbowey.

JWW. Woiewoda Bieliński.

— Kasztelan Linowski.

— — Kochanowski.

Do Kommissyi Prawodawczej Cywil-
ney i Kryminalney.

JWW. Woiewoda Małachowski.

— Kasztelan Matuszewic.

— — Straż.

Do Kommissyi Organiczney i Admi-
nistracyney.

JO. Xiążę Woiewoda Czartoryski.

JWW. Kasztelanowie: Głiszczyński.

— — Małachowski.

Izba Poselska wróciwszy do zwyczajnego
miejsca swych Obrad, JW. Marszałek tak
przemówił:

Prześwietna Izbo Poselska!

„Staiemy inż tedy w Izbie swojey, zosta-
wieni sami sobie; mamy więc rozpoczynać
dzieło to, które naszym chęciom obywatelstwa
i dobra własnego ma odpowiedzieć. Działay-
my szczerze i iednomyslnie, abyśmy własnych
prac wstydzic się nie byli przymuszeni. Te
usiłowania nasze uwieńczyć i nymocniey u-
gruntować tylko może, wybór osób przeznac-
zonych do Kommissyy Seymowych, którym
światło, przezorność i gruntowna znaiołość
przedmiotów, do rozwagi im podanych, prze-
wodniczyć winny. Zastanów się Prześwietna
Izbo Poselska nad tym pierwszym krokiem
działań naszych, nad ważnością onego, i skut-
kiem koniecznie ztąd wyniknąć mającym. Nie
żadnemu więc uprzedzeniu, lecz czystey gorli-
wości obywatelskiej, polecam wam wybór
Członków, na których zdaniu mocno wspie-
rać się mamy, a z światła ich czerpać na-
stępnie pożytki szczęścia kraiowego, którego
tworcami bydź mamy. Wszakże wszelkie bez-
pośrednie widoki, dobru ogólnemu ustąpić
winny, a te zasady węgielamy kamieniem o-
brad naszych niech zostaną.“

Następnie rozdane zostały Członkom Izby
przez JW. Sekretarza Seymu, potrójne listy

imiennie Posłów i Deputowanych, dla przystą-
pienia do wyboru trzech Kommissyy, a postę-
pując daley JW. Marszałek, naysstarszych wie-
kiem wybrał na Assessorów, to iest: z liczby
Posłów JWW. Ludwika Walewskiego, Po-
sła Powiatu Szadkowskiego i Macieja Lubo-
wieckiego Posła Powiatu Radzieiowskiego.
Z liczby zaś Deputowanych JWW. Pawła
Biernackiego Deputowanego z Gminy Po-
wiatów Kaliskiego i Wartskiego, tudzież An-
toniego Siemiątkowskiego Deputowanego
z Gminy Powiatów Sieradzkiego i Szadkow-
skiego. Ci więc wraz z JW. Marszałkiem i
Sekretarzem Seymu, podług przepisu prawa,
porządku i rzetelności kreskowania przestrze-
gali. Skutkiem tego działania nastąpiło, iż
ze 125 Członków przytomnych wotujących,
wybrani zostali większością głosów:

Do Kommissyi Skarbowey.

JW. Godlewski Poseł Maryampolski.

— Augustyn Słubicki Poseł Brzeski.

— Jan Hr. Polityło Poseł Krasnostawski.

— Onu. Hr. Małachowski Poseł Szydłowiec.

— Woyciech Kunicki Poseł Włodawski.

Do Kommissyi Prawodawczej, Cy-
wilney i Kryminalney.

JW. Stanisław Pieniążek Poseł Koziernicki.

— Franciszek Obniski Poseł Łosicki.

— Józef Młodzianowski Poseł Puttuski.

— Jan Nep. Wolicki Poseł Olkuski.

— Antoni Siemiątkowski Deputowany
Sieradzki i Szadkowski.

Do Kommissyi Organiczney i Admi-
nistracyney.

JW. Wincenty Niemoiewski Poseł Kaliski.

— Stanisław Hr. Grabowski Poseł Stanisł.

— Józef Hr. Małachowski Poseł Lubarto.

— Ign. Hr. Komorowski Poseł Kielecki.

— Dawid Oebsehewic Poseł Krakowski.

Przy każdym wyborze JW. Marszałek w
przytomności Assessorów liczących kreskowa-
nia, spisawszy imienną listę wybranych, z liczbą
wskazanych dla nich głosów, Izbie Posel-
skiej odczytał.

Uwzględnił nakoniec w przestaney imien-
ney liście o Członkach Rady Stanu do każdej
Kommissyi wybranych, i odroczył posiedzenie
na dzień 2. Kwietnia, na godzinę 10 zrana.

Przyiechali do Lwowa dnia 5go i 6go
Kwietnia

WW. Bukowscy Felix i Stanisław, ze Stryja. —
P. Detmering Królewsko-Angielski Roniuszy, z Han-
noweru. — W. Embrecht Porucznik Polski, od korpu-
su Indziaierów, z Polski. — W. Lgocki Józef, z Tar-
nowa. — W. Wolski Kazimierz, z Łańki.

Wyiechali ze Lwowa dnia 5go i 6go
Kwietnia.

W. Babel Doktor Medycyny, do Tomaszowa. —
W. Babecki Joachim, do Stryja. — P. Detmering
Król. Angielski Roniuszy, do Tulczyna.

Królestwo Saskie

Dnia 11go Czerwca odprawiono we wszystkich Kościołach Drezdeńskich uroczyste nabożeństwo z odśpiewaniem pochwalnego himnu Ambrożego, z powodu szczęśliwego powrotu do stolicy, N. Króla Saskiego i Familii Jego.

Osada Pruska opuściła dnia 6go Czerwca miasto Lipsk, którego to dnia wyjechał także z tamąd dotychczasowy Pruski Dowódca Jenerał Bismark.

Dokończenie (przerwanego w przeszłym nadporządkowym Dodatku Gazety naszej) traktatu pokoju, między N. Królem Saskim i N. Królem Pruskim:

Art. 19.) N. Król Pruski przyrzeka dostarczać Rządowi Saskiemu, a ten się obowiązuję przyiać rocznie 150,000 cetnarów soli (cetnar jeden po 110 funtów wagi kupieckiej Berlińskiej) za cenę, która, bez powiększenia terażniejszej ceny sprzedaży dla Saskich Poddanych, zapewni N. Królowi Saskiemu podatek od soli, iaki J. K. Mość bezpośrednie przed wojną ostatnią od każdego sprzedanego cetnara soli, pobierał. Kommissya, która stosownie do 14go Artykułu będzie ustanowioną, ma podług tej zasady tak cenę cetnara soli, iak i liczbę lat oznaczyć, podczas których takowa zmienioną być nie może; po upłynieniu tych lat, ma wspólne nowe ustanowienie tak ilości soli, iako też ceny oneyże nastąpić. — Ilość soli rocznych 150,000 cetnarów, może być na żądanie Rządu Saskiego (które to iednak żądanie, jeżeli 50,000 cetnarów, albo mniej idzie, na sześć miesięcy naprzód, jeżeli zaś więcej nad tę liczbę, rokiem wprzód ma być oznajmionem) aż do 250,000 cetnarów podniesioną, a Rząd Pruski obowiązuję się iey dostarczać pod temi samemi warunkami, iak powyżej oznaczone *Mini-*

mm. Rozumie się, że po upłynieniu umówionego czasu, *Minimum* to 150,000 cetnarów nie będzie mogło w żadnym przypadku z woli iednej ze Strón obóyga być zmniejszonem, i że przyjęta w ustanowieniu ceny w niniejszym Artykule zasada, służyć także będzie za prawidło w nowem cen oznaczeniu. Sól, którą Rząd Saski stosownie do niniejszego Artykułu otrzyma, powinna być wydaną z kopalni Diirenbergskich i Koesenskich; a w przypadku, gdyby te obiedwie kopalnie nie wydały tak wielkiej ilości, z owych Pruskich kopalni solnych, które są najbliższe granic Saskich. Na sól, którą Rząd Pruski według tego Artykułu obowiązany jest dostarczać *Saxoni*, nie ma być przy iey wyprowadzaniu żadne cło nakładane, i w ciągu przewozu od kopalni aż do granicy, żadna inna danina pobierana, iak tylko opłata od dróg, mostów, kanałów i śluz, iaką Poddani Pruscy składać zwykli, kiedy tej drogi i tych samych przewozu środków używają.

Art. 20.) Dozwolone na końcu poprzedzającego Artykułu uwolnienie, względem cła wychodowego od soli, ma być także rozciągniętem pod temiż samemi modyfikacyami ze strony obydwóch Rządów, Pruskiego i Saskiego, na przywóz i wywóz (respective z iednego Państwa do drugiego) zboża, palnych materiałów wszelkiego gatunku, drzewa do budowy, wapna, kamieni łupanych i młyńskich, cegły i ogólnie wszelkich kamieni iakiegokolwiek bądź gatunku, czyli te rzeczy przez Poddanych Strón obóyga, czyli też przez same Rządy nabytemi zostały. N. Król Pruski i N. Król Saski obowiązują się obopólnie wywozu wspomnianych wyżey rzeczy ani zakazywać, ani go w czemkolwiek tamować.

Art. 21.) Żaden człowiek mieszkający

tak w Prowincjach, które N. Królowi Saskiemu pozostają, iako i w tych, które niniejszym traktatem N. Królowi Pruskiemu są odstąpione, nie powinien być na swęj osobie, w majątku, intracie z posiadłości, w pensyi i wszelkiego rodzaju dochodach, tudzież w randze i godnościach swoich pokrzywdzonym, prześladowanym, lub iakowym bądź sposobem do odpowiedzialności pociągnionym za iakikolwiek udział, który mieć mógł politycznie lub wojskowo w tych zdarzeniach, co zaszły od początku wojny, ukończonęj, Paryzkim pokojem z dnia 30go Maia 1814go. Ten Artykuł rozciąga się także i na tych, który nie będąc mieszkańcami iednęj, ani drugięj części Saxonii, mają tam swoje grunta dziedziczne, intraty z dóbr, pensye, albo dochody iakiegokolwiek bądź rodzaju.

Art. 22.) N. Król Saski zrzeka się na wieczne czasy, tak za siebie, iako też za swoich Potomków i Następców, niemnięj i za Xiążąt Domu swego, ich Potomków i Następców wszelkich monarchicznych i innych pretensyi, któreby z posiadania Xięstwa Warszawskiego zachodzić mogły. N. Król uznaie prawa władztwa nad tym Kraiem, iak takowe przez Umowę w Wiedniu dnia 21, Kwietnia (30 Maia) r. b. obwarowane zostały, co do Prowincyi, które pod berło N. Cesarza Rossyyskiego z tytułem Króla Polskiego przechodzą; co do części kraiu, która na prawym brzegu Wisły do N. Cesarza Austryackiego powraca, tako też co do Prowincyi, którą N. Król Pruski pod tytułem W. Xięstwa Poznańskiego posiadać będzie.

Art. 23.) N. Król Saski obowiązue się archiwa, mappy, plany i wszystkie inne dokumenta należące do Xięstwa Warszawskiego wiernie powrócić, a to nie późnięj, iak w 6 miesięcy po wymianie zatwierdzeń niniejszego traktatu.

Art. 24.) N. Król Saski wolny iest od wszelkięj odpowiedzialności i obowiązków względem wszystkich długów, dla Xięstwa Warszawskiego za wpływem Ministra Skarbu, lub innego Urzędnika Stanu zaciągnionych; mianowicie zaś od wszelkiego zobowiązania się względem długów konwencyi Bajonkięj, która iest zniesiona, i zaciągnięty na kopalnie solne Wielickie pożyczki.

Co się tycze 2,550,193 Złotych, które, iako z kass Saskich do kass Xięstwa Warszawskiego wpłynione, są reklamowane, przeto — gdy w podpisany przez Prusy, Austryę i Rossyę dnia 21go Kwietnia (30 Maia) traktacie, iest uchwalono, że niezwłocznie ustanowioną zostanie w Warszawie Kommissya obrachunkowa, złożona z Kommissarzy: Rossyyskiego, Austryackiego i Pruskiego, i gdy te trzy Dwory opatrzyły wspomnianą Kommissyę swoimi pełnomocnictwami dla rozpoznania zewnętrznego i wewnętrznego ciężaru długów, a nawet swoich obopolnych pretensyi i obowiązków, — z powyższą reklamacyą także się tak postąpi, i poruczy się ją wzmiankowanęj Kommissyi, a N. Królowi Saskiemu wolno iest ze swęj strony akredytować przy nięj swojego Kommissarza, który na ięj obradach przytomnym będzie.

Art. 25.) Niniejszy traktat ma być wymienianym, a wymiana onego w przeciągu trzech dni, albo ięzeli to być może, prędzēj ięszcze nastąpić.

Traktat ten podpisali Pełnomocnicy *respective* Dworów swoich, i wycisnęli na nim pieczęcie swoje.

Działo się Wiedniu dnia 18. Maia 1815.

Hrabia Schuleburg.
de Globig.
Xiążę Hardenberg.
Baron Humboldt.

(Podpisy)

N i e m c y.

Z H a n a u donoszą pod dniem 12 Czerwca co następuje:

„Wojsko Rossyyskie, które się rozłożyło było w Frankonii i Saxonii dla zająć linii, w których stosownie do powszechnego planu działać miało, wyruszyło d. 11. Czerwca z leż swoich w różnych kolumnach ku Renowi. Prawe skrzydło składające się z 98,000 ludzi a 10,000 koni, opuściwszy okolice K o b u r g a, ciągnie drogą etapową przez Hildburghausen, Brückenaun, Schlüchtern, Gelnhausen, Hanau i Frankfort. Artyllerya i ciężkie tabory dla złéy drogi tedy nie póyda. Spodziewamy się tu czoła tego skrzydła dnia 16. i 18. b. m. Środek tego woyska w takiéże sile z artylleryą i taborami ciągnie na lewym brzegu Menu, dotykając mieysca i okolice graniczące z tą rzeką. Lewe skrzydło, mające się połączyć w Manheymie z Badeńczykami, Austryakami &c., a składające się z takiéże, albo znaczniejszyéy ieszcze siły, ciągnie iak słyhać, przez Mergentheim, Boxberg i Adelsheim. Wojsko zatém Rossyyskie składa się blisko z 330,000 ludzi, między którymi 30,000 jazdy. (Dnia 11. przeszły iuż tedy małe oddziały woyska Rossyyskiego. Po przeysciu prawego skrzydła Rossyyskiego spodziewamy się tu gwardyi Pruskich.)

W i e l k a B r y t a n i a.

Pisma publiczne zawierają następujący artykuł z Londynu pod d. 14. Czerwca:

„Odebrano tu z Konstantynopola ministeryalne doniesienie, że i Porta Ottomańska przystąpiła do Deklaracyi Mocarstw sprzymierzonych, wydanéy dnia 13go Marca w Wiedniu przeciw Napoleonowi Benaparte-

mu. Nie ma iuż więc żadnego Mocarstwa w Europie, któreby się nie oświadczyło przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi.“

Na pokoiach u Xięcia Rejenta złożył d. 8. Czerwca P. A d a m s list swój wierzytelny iako Poseł Amerykański. — Lord Greenville radził d. 8. Czerwca w Izbie Wyższéy, aby z Ludwikiem XVIII. rozpoczęto układy, dla nakłonienia go do zupełnego zniesienia handlu niewolnikami, gdyby na tron Francuzki powrócił. Lord Liverpool oł zapewnić, iż nie będzie zbywało na usiłowaniach dla zniesienia tego handlu.

Xiążę Sussex podał prośbę Katolików z Lankastershire o wolność. Lord Donoughmore wniósł potém, aby wyznaczona była Kommissya dla roztrząśnienia, czyliby Katolikom w W. Brytanii i Irlandyi nie można dać wolności. Lordowie Buhinghamshire, Liverpool i Melville oświadczyli się przeciw wnioskowi, który więksością 86 głosów przeciw 60 odrzuconym został.

P. Rose w Izbie - Niższéy otrzymał pozwolenie podania billu znoszącego zebranie po ulicach Londyńskich. Twierdził, iż w Londynie iest 15000 zebraków.

Xiężna d'Angoulême, która wyiechała była z Londynu do Gandawy dla odwiedzenia N. Króla Francuzkiego Ludwika XVIII., powróciła tam nazad.

Wiadomości kraiove.

Z Medyolanu d. 7. Czerwca. — Od kilku dni przechodzi tedy bardzo liczne wojsko. Wyszły z tad w drogę 4 pułki Ces. Austryackiéy piechoty, inne przeciągają tylko przez naszą stolicę, a znowu inne ciągną koło niéy do Piemontu. Tak przebyły w upłynionym tygodniu pod Sesto rzekę Ticio po meście tyżowym ieden pułk huzarów,

jeden pułk pieszy i jeden bataliion strzelców dla pociągnięcia do Simplon, gdzie stoi już pułk Wołosko - Illiryyski. We Włoszech stoi już 40 pułków Austryackich rozmaitej broni, są one po największej części uzupełnione, a niektóre z nich liczą do 6000 ludzi. W drodze do nas znajduje się jeszcze 36 bataliionów, a największa część wojska Jenerała Bianchi, powraca teraz także z Kraju Neapolitańskiego do Włoch Wyższych.

Z Wenecyi d. 13. Czerwca. — N. Król Hiszpański, Karol IV., Królowa Matka jego i Infant Don Antonio, którzy tu od niejakiego czasu bawili, wyiechali dnia wczorajszego na mieszkanie do willi di Stra. — Xiężna Wallii, Matka Xięcia Rejenta Angielskiego, wyjechała z tąd onegdaj na Ferrarę do Bolonii.

Z Wiednia d. 28. Czerwca. — Po tak chwalebny ukończeniu wyprawy wojennej przeciw Neapolowi, kazał N. Cesarz i Król oświadczyć najwyższe i najzupełniejsze ukontentowanie i podziękowanie swoje użytemu do zdobycia tego Królestwa wojsku swojemu, które zaleciło się tak bardzo mężstwem, karnością i wytrwałością. — Ceniąc oraz N. Pan zasługi Jenerała iazdy Barona Frimont i polnego Marszałka Porucznika Barona Bianchi, iakie przez swe roztropne urządzenia, gorliwość i czynność swoją w tej wyprawie wojennej położyli, raczył dać pierwszemu W. Krzyż orderu Leopolda, a drugiemu kazał przez ciąg życia jego dopłacać do pensji jego co rok 10000 ZR., których połowę pobierać także będzie po jego śmierci małżonka onegoż. — Oprócz tego raczył J. C. K. Mość ozdobić Krzyżem kommandorskim orderu Leopolda polnych Marszałków Poruczników, Barona Mohr, Hrabiego Nugent i Jenerałów - Majorów Hrabiego Starhemberg i Barona Geppert, tudzież Pułkownika Fleischerze

Sztabu jeneralnego. Kilku Officerów sztabowych i niższego stopnia otrzymało małe Krzyże tegoż orderu, a Major D'Aspre zaszczyconym został małym Krzyżem wojskowego orderu Maryi Teresy. Dla tych żołnierzy zaś, którzy się w tej wyprawie szczególnie popisali, postano 3 złote, a 12 srebrnych medaliionów.

Pan Genotte, sprawujący dotychczas C. K. interessa w Madrycie, otrzymał od N. Pana Krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Z Lwowa. — N. Cesarz i Król raczył P. Barona Józefa Borguignon, Protokolistę Rady szlacheckiego Sądu Lwowskiego, promowować na Sekretarza, a Auskultanta tegoż Sądu, P. Franciszka Zlobickiego, na Protokolistę Rady. Potwierdził oraz N. Pan mianowanie Accessisty P. Józefa Leschkowits i dziennego pisarza Gnatkowskiego na Kancelistów C. K. Szlacheckiego Sądu Lwowskiego.

Wysokie C. K. Gubernium Galicyjskie mianowało W. Cholewę Brynickiego, Radcę apelacyjnego, Kommissarzem popisów w tutejszym C. K. Liceum i Gimnazyum, a to w miejsce zmarłego Radcy appellacyjnego, Ambrosia Rechtenberga.

P. Jan Mienta Burmistrz miasta Rzeszowa, zebrał tamże 550 ZR., a tutejsza C. K. Administracya tabaki i ciepła, otworzywszy subskrypcyę pomiędzy wszystkimi, podległymi onęzce w Galicyi Urzędnikami, zebrała na nowo utworzony dla inwalidów fundusz 882 Zr. 44 Kr. w W. W. oprócz Obligacyi rządowej na 13 ZR. 5 Kr. wydanej. C. K. Jeneralna Komenda Galicyjska odebrawszy obie te kwoty, i odesławszy je Ces. Król. Radzie nadwornej wojennej, poczytuie sobie za miłą powinność oświadczyć tym zacnym Dawcom niniejszym w imieniu wszystkich Inwalidów naczulszą wdzięczność, i złożony przez nich dowód patryotyzmu publicznie ogłosić.